

# STAMISŁAW KOSKO

## WYCHOWAWCA MŁODZIEŻY I DYREKTOR SZKOŁY MORSKIEJ

1.



- **Urodzony** - 13 listopada 1898
- **Stopień** – porucznik marynarki
- **Nauka** - Szkoła Morska w Tczewie, gdzie uzyskał dyplom oficera nawigacyjnego Polskiej Marynarki Handlowej
- **Praca** - Departament dla Spraw Morskich Ministerstwa Spraw Wojskowych, Wydział Żeglugowym Departamentu Morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dyrektor Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni
- **Udział w kampanii wrześniowej** - dowódca ORP "Gdynia" w stopniu porucznika marynarki
- **Zmarł** - 8 września 1939

Stanisław Kosko był wybitnym kapitanem żeglugi wielkiej, dowódcą, wychowawcą młodzieży oraz dyrektorem Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Zараżał miłością do żeglarstwa.

Ten wybitny człowiek przyszedł na świat 13 listopada 1898 roku w Wojciechowicach niedaleko Ostrołęki. W 1909 roku nastoletni Stanisław rozpoczął naukę w Gimnazjum Rządowym w Pułtusku. Był tam uczestnikiem tajnych kółek samokształceniowych (współuczestnikom pożyczał książki z zorganizowanej przez siebie biblioteczki) oraz związał się z ruchem skautowym. W 1915 roku, gdy linia frontu zbliżała się do Pułtuska, rozpoczął kolportowanie ulotek, do czego też zmobilizował wielu swoich kolegów. Po ewakuowaniu miasta i gimnazjum w głąb Rosji, Stanisław Kosko kontynuował naukę na Ukrainie. Po zdaniu egzaminu dojrzałości, rozpoczął naukę w Kijowskim Instytucie Politechnicznym. Naukę przerwał jednak, by wstąpić do Polskiej Organizacji Wojskowej w Kijowie i wziąć udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Po zakończonych walkach wstąpił na wydział nawigacyjny Szkoły Morskiej w Tczewie. Niestety pojawił się problem z opłaceniem nauki. Na szczęście zdyscyplinowanie, rzetelność i sumienność ucznia sprawiła, że nauczyciele i kadra oficerska żaglowca „Lwów” postanowili mu pomóc i zatrudnili go w charakterze instruktora wychowania fizycznego. Pozwoliło to Stanisławowi na pozostanie w szkole.

Po skończeniu edukacji i uzyskaniu dyplomu oficera nawigacyjnego Polskiej Marynarki Handlowej, odbył jako oficer rejs na statku „Lwów” (pierwszym szkolnym żaglowcu pod polską banderą) do Brazylii. Jego sposób bycia i opiekuńcze zachowanie wobec wszystkich członków rejsu sprawiło, że na chrzcie równikowym został mu nadany przydomek „Ojciec” (było to pierwsze przekroczenie równika przez polski statek). Kosko podjął w Brazylii dodatkowe zadanie. Zachęcał dzieci polskich emigrantów do używania ojczystego języka oraz pielęgnowania więzi z Polską, proszono go również o utworzenie polskich drużyn harcerskich. Po ukończeniu rejsu pracował w Wydziale Żeglugowym Departamentu Morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W latach 1927-

1929, razem z narzeczoną Jadwigą Titz, studiował w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie, będąc równocześnie radcą wydziału żeglugowego Departamentu dla Spraw Morskich. Chwilę po zakończeniu pracy w ministerstwie objął funkcję IV oficera na „Darze Pomorza” w trwającym niemal rok rejsie fregaty dookoła świata. 6 IX 1934 roku żaglowiec opuścił port w Gdyni i po zamknięciu wokółziemskiej pętli powrócił do portu 3 IX 1935 roku. Podczas rejsu Kosko zarażał miłością do żeglarstwa i morza. W październiku 1935 ożenił się z dr Jadwigą Titz, ślub odbył się na pełnym morzu. W tym roku otrzymał również dyplom kapitana żeglugi wielkiej. Kilka miesięcy później wydał książkę pt. „Przez trzy oceany” za co został uhonorowany Srebrnym Wawrzynem Akademickim Polskiej Akademii Literatury a Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziło książkę do bibliotek uczniowskich w szkołach średnich ogólnokształcących. Dzięki odbyciu tak wspaniałego rejsu publikował artykuły o tematyce morskiej w różnych czasopismach. W tym samym roku objął stanowisko inspektora Szkoły Morskiej w Gdyni, a od 1 lipca 1937 roku otrzymał nominację na stanowisko dyrektora. Był założycielem i członkiem Związku Oficerów Marynarki Handlowej, działaczem Ligi Morskiej i Kolonialnej, członkiem rzeczywistym „Jachtklubu Polski”, członkiem Morskiego Instytutu Rybackiego, delegatem do Izby Morskiej w Gdyni, członkiem-założycielem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Gdyni, współpracownikiem „Małej encyklopedii wojskowej”, członkiem redakcji miesięcznika „Morze”, autorem wielu artykułów na tematy floty polskiej.

Sierpniowe dni 1939 roku były pełne obaw o „Dar Pomorza”. Stanisław Kosko chciał ocalić fregatę od nieuchronnych zniszczeń wojennych. Obmyślił on wówczas szczegółowy plan działań, który powiódł się, dzięki czemu statek został ocalony (obecnie jako statek-muzeum każdego roku przyciąga do portu w Gdyni tysiące turystów).

Na krótko przed wybuchem wojny, 25 sierpnia, powołany został do czynnej służby. Będąc porucznikiem rezerwy Marynarki Wojennej, objął dowództwo na przybrzeżnym statku pasażerskim „Gdynia”. Statek po podniesieniu bandery wojennej stał się okrętem wojennym, choć wyłącznie z nazwy ze względu na brak uzbrojenia.

Już 2 września okręty zostały zaatakowane na Zatoce Gdańskiej. „Gdynię” trafiły dwie bomby powodując przełamanie okrętu i natychmiastowe zatopienie. Co szczególnie istotne, niemieccy lotnicy nie ograniczyli się wyłącznie do zbombardowania obu okrętów - według relacji świadków, kilka nieprzyjacielskich samolotów nadlatywało nad pływających w wodzie rozbitków ostrzeliwując ich z broni maszynowej. Od ran po pociskach zmarł niebawem w szpitalu w Gdyni Stanisław Kosko. Został pochowany na Cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Odznaczony był m.in. Krzyżem Niepodległości, srebrnym Krzyżem Zasługi, francuskim L'Ordre de l'Etoile Noire du Benin, Medalem „Polska swemu obrońcy”, medalem z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości, medalem z okazji 15-lecia odzyskania morza. Za długoletnią służbę został uhonorowany brązowym medalem. Żona kapitana dr Jadwiga Titz została matką chrzestną nowego polskiego dziesięcioletniego „Kapitan Kosko”. Szkoła Podstawowa nr 35 na Witominie, a później jedna z ulic na Obłuzu otrzymały jego imię. Dziesięć lat później prochy Stanisława Kosko zostały pochowane wraz z żoną w nowej Alei Zasłużonych na Cmentarzu Witomińskim.

#### Bibliografia:

Włodzimierz Głowacki - „Wspaniały świat żeglarstwa”

Włodzimierz Głowacki - „Dzieje żeglarstwa polskiego”

Daniel Duda, Zbigniew Urbanyi - „Komendant białej fregaty”

Marek Koszur- „Kapitan kapitanów”

<http://m.trojmiasto.pl/news/Tragedia-na-wodach-Zatoki-Gdanskiej-n57311.html>

<http://www.tawernaskipperow.pl/z-historii-polskiego-jachtingu%3A-stanislaw-kosko,1873,artykul.html>

[http://www.to.com.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110326/TO\\_ARCHIWUM/589995273](http://www.to.com.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110326/TO_ARCHIWUM/589995273)

<http://biografie24.pl/biografia/stanislaw-kosko/>

<http://www.xlogdynia.pl/index.php/ogolne-informacje-o-szkole/40-informacje-o-szkole/informacje-ogolne/476-stanisaw-kosko>